



PRZYGODNIK

Rok XVI numer 4 (181)

Biuletyn Klubowy

Kwiecień 2016 r.

Joanna Burtnik

Wyjazd klubu „Przygoda” na Niedzielę Palmową do Chlewic

Szosta niedziela Wielkiego Postu nazywana jest Niedzielą Palmową, czyli Męki Pańskiej, rozpoczyna obchody Wielkiego Tygodnia. Liturgia Kościoła wspomina tego dnia uroczysty wjazd Pana Jezusa do Jerozolimy a także rozważa Jego Mękę.

W Niedzielę Palmową ma miejsce obrzęd poświęcenia palm i uroczysta procesja do kościoła. Zwyczaj święcenia palm pojawił się ok. VII w. na terenach dzisiejszej Francji. Z kolei procesja wzięła swój początek z Ziemi Świętej. To właśnie Kościół w Jerozolimie starał się jak najdokładniej "powtarzać" wydarzenia z życia Pana Jezusa. W IV w. istniała już procesja z Betanii do Jerozolimy. Patriarcha wsiadał na oślicę i wjeżdżał do Świętego Miasta, zaś zgromadzeni wierni, witając go w radości i w uniesieniu, ścielili przed nim swoje płaszcze i palmy. Następnie wszyscy udawali się do bazyliki Anastasis (Zmartwychwstania), gdzie sprawowano uroczystą liturgię.

W Rzymie szosta niedziela Przygotowania Paschalnego była początkowo wyłącznie Niedzielą Męki Pańskiej, kiedy to uroczyste śpiewano Pasję. Dopiero w IX w. do liturgii rzymskiej wszedł jerozolimski zwyczaj procesji upamiętniającej wjazd Pana Jezusa do Jeruzalem. Obie tradycje szybko się połączyły, dając liturgii Niedzieli Palmowej podwójny charakter.

Dzisiaj odnowiona liturgia zaleca, aby wierni w Niedzielę Męki Pańskiej zgromadzili się przed kościołem, gdzie powinno odbyć się poświęcenie palm, odczytanie perykopy ewangelicznej o wjeździe Pana Jezusa do Jerozolimy i uroczysta procesja do kościoła. Podczas każdej Mszy św., zgodnie z wielowiekową tradycją czyta się opis Męki Pańskiej.

Tegoroczna szosta niedziela Wielkiego Postu czyli Niedziela Palmowa wypadła 20 marca. Nasz klub KTP PTTK „Przygoda” ma wieloletnie tradycje, związane z wyjazdami na Niedzielę Palmową do tych

parafii, w których wykonuje się duże, czasami kilkumetrowe palmy. Inicjatorem tych wyjazdów i osobą pielęgnującą tę tradycję jest kol. Jarosław Leszczyński. W tym roku, pod przewodnictwem Jarka, wybraliśmy się niezbyt daleko od Kielc bo do Chlewic, miejscowości położonej w powiecie włoszczowskim, w gminie Moskorzew. W Chlewicach znajduje się kościół p/w św. Jakuba Apostoła.

O pierwszym kościele w Chlewicach niewiele wiadomo. Źródła pisane potwierdzają jedynie, że istniał on już w XV wieku. Fundatorem był tutaj Paweł Odrowąż, kasztelan Piwowski. Kościół ten był filią Dzierzgowa. Prawdopodobnie rozebrano go, ponieważ był zbyt mały i nie mógł pomieścić wszystkich wiernych. Obecna świątynię p/w św. Jakuba Apostoła wybudowano w 1864 r. z fundacji właściciela tutejszych włości Michała Bontoniego, człowieka niezwykle dobrego i pobożnego.

Jak nakazuje tradycja parafianie licznie zebraли się pod kościołem. Ksiądz odczytał fragment Pisma Świętego o wjeździe Pana Jezusa do Jerozolimy. Następnie, pomimo chłodu suto, nie żałując wody z kropidła, poświęcił palmy i ich właścicieli. Po poświęceniu palm odbyła się uroczysta procesja do kościoła.



Mszę świętą celebrował proboszcz tutejszej parafii ks. Paweł Majewski. Podczas mszy odczytana została Pasja (łac. passio cierpienie, męka), czyli fragmenty Ewangelii opowiadające o męce Pańskiej.

Bardzo miłym akcentem było to, że po mszy świętej znalazł się czas na sympatyczną pogawędkę z księdzem proboszczem i pamiątkowe zdjęcia. Zarówno ks. Paweł jak i parafianie byli zaskoczeni wizytą gości na ich miejscowej, wg nich skromnej uroczystości. Przyjęto nas z wielką życzliwością i zainteresowaniem. Warto zaznaczyć, że podczas święcenia palm, ksiądz proboszcz najobficiej pokropił nas, uśmiechając się przy tym filuternie co wzbudziło i nasz uśmiech i uśmiech na twarzach parafian.

Po uroczystościach Niedzieli Palmowej w Chlewicach odwiedziliśmy jeszcze cztery kościoły:

- Sanktuarium Maryjne w Dzierzgowie- murowany kościół pw. Wniebowzięcia NMP z 1903 r. z cudownym bizantyńsko- ukraińskim obrazem Matki Boskiej z Dzieciątkiem z I poł. XVII wieku, przywiezionym w 1651 po bitwie beresteckiej.
- drewniany kościół pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Kossowie, wzniesiony w połowie XVII w.
- Kościół pw. Wszystkich Świętych w Złotnikach, wzniesiony w 1666 r., wpisany do rejestru zabytków nieruchomości. W kościele znajduje się kaplica upamiętniająca chrzest Stanisława Konarskiego 1700 r.
- zabytkowy, drewniany kościółek pw. św. Piotra i Pawła, z połowy XV w.

Wyjazd na Niedzielę Palmową do Chlewic był bardzo udany. Dostarczył nam wiele przeżyć duchowych i krajoznawczych oraz wiadomości historycznych nt odwiedzanych obiektów - wiadomości przekazywanych przez kolegę Jarosława Leszczyńskiego.

W tym miejscu, po raz kolejny dziękuję, kol. Jarosławowi Leszczyńskiemu za udany i ciekawy wyjazd, wytrwałość i konsekwencję w tym co robi. Jedyne co mu się nie udało to pogoda, bo było bardzo zimno i wietrznie. Widocznie tym razem Jarek z jakichś względów miał mniejsze „chody” u Pana Boga ;-)

Joanna Burtnek *tekst i foto*

Święto Jordanu w Kalnikowie - (dokończenie z poprzedniego numeru).

Podczas wyjazdu na Podkarpacie odwiedziliśmy jeszcze kilka interesujących miejsc.

Z Kalnikowa udaliśmy się do wsi **Hruszowice**, która należy do najstarszych osad w tym regionie - pierwsze wzmianki o miejscowości wskazują na rok 1301. Badania archeologiczne potwierdziły istnienie tutaj wczesnośredniowiecznego grodu.



Na miejscowym cmentarzu znajduje się kontrowersyjny pomnik gloryfikujący działania UPA. Pomnik ufundowany z inicjatywy Związku Ukraińców w Polsce został nielegalnie wzniesiony w 1994 r. Znajduje się na nim napis: "Chwała bohaterom UPA bojownikom o wolną Ukrainę". Pomnik wykonano z czerwonego piaskowca a zbudowany jest w kształcie bramy, której połowy połączone są u góry metalowym tryzubem /herbem Ukrainy/. W sierpniu 2014 r. pomnik został zdewastowany przez nieznaną sprawców. Na monumencie pojawiły się m.in. napis "Śmierć katom Wołynia i Donbasu" oraz symbole Falangi i odwróconego tryzuba.

Następna miejscowość to **Chotyńiec**. Tu odwiedziliśmy cerkiew p/w **Narodzenia Przenajświętszej Bogurodzicy**. Cerkiew ta zachwycała mnie i urzekła, bardzo żałuję, że była zamknięta i nie można było wejść do środka. Po powrocie do Kielc obejrzałam w internecie zdjęcia przedstawiające zabytkowe wnętrza świątyni i wiem co straciłam: wspinały ikonostas, zabytkowe freski i malowidła...

Z Chotyńca pojechaliśmy do wsi **Młyny** - tam podziwialiśmy zabytkowy drewniany kościół p/w MB Pocieszenia /dawna cerkiew greckokatolicka/ -



niestety też zamknięty oraz grób **Michała Werbyckiego** - twórcy hymnu ukraińskiego "*Szczerze wmerła Ukraina*".

Ostatnim punktem programu było odwiedzenie **Jarosławia**, który ze względu na bogactwo zabytków, zasługuje na to żeby zorganizować tam wycieczkę całodniową.

Bardzo szkoda, że tylko 5 osób zdecydowało się na ten bardzo ciekawy wyjazd. W każdym razie kto pojechał ten wie, że było warto.

Bardzo dziękuję naszemu kol. Jarosławowi Leszczyńskiemu za ten wspaniały i niezapomniany wyjazd, a pozostałym uczestnikom za miłe towarzystwo.

* * *

Joanna Burtnik

Rajd z Marzanną na powitanie wiosny.

**Marzanno, Marzanno,
ty zimowa panno,
dziś cię utopimy,
bo nie chcemy zimy.**

Marzanno, Marzanno ty zimowa panno... tymi słowami pożegnaliśmy zimę podczas corocznego topienia Marzanny. W tym roku klub „Przygoda” utopił Marzannę w rzece Lubrzance u podnóża góry Zalasnej.

Rajd z Marzanną to kolejna wieloletnia tradycja KTP PTTK „Przygoda”. W tym roku wędrowaliśmy na trasie: **Bukówka** - Suków - Góra Zalasna - Cedro

Mazur - **Cedzyna** /a dla chętnych 7-kilometrowy bonus do Kielc/. Część z nas przeszła 11 km a spragnieni dalszych wędrówek 18. Wycieczkę prowadzili: **kol: Urszula Zychowicz i Czesław Siuda**.

Panna Marzanna jak co roku była podziwiana i hołubiona, każdy chciał mieć z nią pamiątkowe zdjęcie... nie dajmy się jednak zwieść pozorom bowiem jej los z góry był przesądzony...

Zaszczytu podpalenia Marzanny i wrzucenia do rzeki dostąpiła **kol. Anita Karcz**, która dzielnie niosła pannę Marzannę przez większość trasy. Zanim jednak Marzanna została utopiona wiele osób przeżyło prawdziwe chwile grozy - trzeba było przejść, z jednego brzegu Lubrzanki na drugi, przez niczym nie zabezpieczoną kładkę. Wiele osób musiało pokonać lęk wysokości lub przestrzeni.

Marzannę A.D. 2016 wykonały kol.: **Grażyna Dziółko, Ewa Janikowska, Monika Łesyszak, Marta Tomaszewska, Anna Wilczyńska oraz Urszula Zychowicz**. Z tego co mi wróble wyćwierkały w sobotni poranek wiem, że wykonanie Marzanny było pretekstem do zorganizowania tzw. babskiego party ;-)

Tradycyjnie przedstawiam garść informacji na temat zwyczaju topienia Marzanny. *Topienie Marzanny to stary polski zwyczaj, który wziął się właściwie nie wiadomo skąd. Jego korzenie sięgają czasów pogańskich, kiedy to nasi przodkowie wizualizowali swoje lęki i obawy wymyślając nowe bóstwa i inne nierealne mistyczne postacie. Marzanna to jedna z tych fikcyjnych postaci - była ona boginią ale również symbolem Zimy - najokrutniejszej pory roku w Polsce. Topiąc ją 21 marca w rzece lub jeziorze ludzie nabierali pewności, że zima nie wróci zbyt szybko.*

*Marzanna nazywana była różnie: **Marzeniok, Śmierotka czy Śmierciucha**, ale najważniejsze było to aby ją skutecznie zniszczyć: spalić i utopić.*

*Chrześcijaństwo próbowało zakazać tego starostowiańskiego zwyczaju. W 1420 roku Synod Poznański nakazywał duchowieństwu: **Nie pozwalajcie, aby w niedzielę odbywał się zabobonny zwyczaj wynoszenia jakiejś postaci, którą śmiercią nazywają i w kałuży topią.** Rodzima tradycja okazała się jednak silniejsza. W konsekwencji na przełomie XVII i XVIII wieku próbowano tradycję topienia Marzanny zastąpić (w srodę przed Wielkanocą) zrzucając z wieży kościelnej kukły symbolizującej Judasza, co również zakończyło się niepowodzeniem.*

Obecnie w Polsce obrzęd ten łączony jest z nastaniem kalendarzowej wiosny 21 marca lub z przypadającym na ten właśnie okres Jarym Świętem. Jest on formą wesołej zabawy i ma charakter symboliczny- związany jest z przeganianiem zimy i witaniem wiosny.

W dawnych czasach Marzannę, przygotowaną ze słomy, kolorowych ścinków materiału i bibuły, owijano w białe płótno. Zadaniem dzieci było zabranie jej i odwiedzenie wszystkich domów we wsi. Po drodze kukła była podtapiana w przydomowych beczkach czy korytkach. Wieczorem Marzanna przechodziła w ręce młodzieży, a ci podpalali ją i wynosili za wieś, by utopić w rzece czy stawie.

Chociaż kościół przez całe wieki walczył z pogańskimi zwyczajami, to jednak topienie Marzanny przetrwało i nadal ma się całkiem nieźle. Zwyczaj topienia Marzanny ciągle jest bardzo popularny, szczególnie wśród dzieci i młodzieży.



Wiemy wszyscy, że członkowie KTP PTTK „Przygoda” są dużymi dziećmi. Dlatego też wycieczka ta jest również bardzo lubiana w naszym klubie, corocznie celebrowana i na stałe wpisała się w kalendarz imprez klubowych.



Tegoroczna wycieczka odbyła się 19 marca i upłynęła w bardzo miłej i serdecznej atmosferze. Dużą robotę zrobiła tu pogoda - prawdziwie wiosenna jak na zamówienie. Ciepłko,

słoneczko i lazur nieba pozytywnie podziały na nasz dobry humor. Wielką przyjemnością była biesiada przy ognisku oraz popas na trawie i świeżym powietrzu.

W tym roku po raz kolejny nastąpiła integracja z Świętokrzyskim Klubem Turystów Kolarzy „Kigari” PTTK Kielce. Cykliści wyjechali nam naprzeciw i czekali przy rzece Lubrzance. Razem odpoczywaliśmy przy ognisku i razem topiliśmy Marzannę.

W imieniu uczestników rajdu dziękuję organizatorom, osobom prowadzącym wycieczkę i babskiemu teamowi, który przygotował Marzannę.

Joanna Burtnik

Andrzej Toporek

Zdobywamy górę Altana - relacja z wycieczki

W dniu 03.04.2016 51 członków i sympatyków KTP "Przygoda" PTTK Kielce zdobyło najwyższy szczyt woj. mazowieckiego - górę Altana 408 m n.p.m., która leży na Garbie Gielniowskim wchodzącym w skład Gór Świętokrzyskich. Wzniesienie to zostało zaliczone do Korony Gór Świętokrzyskich.

Wycieczkę zorganizował i prowadził z moim wsparciem kolega Piotr Garecki. Uczestnicy wycieczki stawili się punktualnie na miejscu zbiórki, toteż autokar z kompletem pasażerów wyjechał z parkingu przy ul. bp Kaczmarska o godz. 8:00 W autokarze Piotrek przedstawił trasę wycieczki: Sołtyków - Mroczków - rez. leśny "Ciechostowice"- Góra Altana - Hucisko - Wola Korzeniowa - Szydłowiec i krótko ją omówił. Potem ja opowiedziałem kilka ciekawostek o miejscach mijanych po drodze. W Bartkowie o pożarach dębu "Bartek". W 1906 r. bojówka PPS z Kołomani chcąc zagarnąć kasę leśnictwa zaatakowała leśniczkę położoną w bezpośrednim sąsiedztwie „Bartka”. Nie mogąc zdobyć leśniczówki postanowiono ją podpalić. Finał był taki, że zapalił się dąb "Bartek" - spłonął jeden z jego konarów. Inny pożar - podczas odprowadzania Mszy Świętej przez Jana Pawła II w Masłowie w dniu 3 czerwca 1991 r. rozpętała się wielka burza. W czasie tej burzy piorun uderzył w "Bartka" powodując jego pożar. Potem Samsonów - opowieść o rodach włoskich budujących wielkie piece w XVII wieku. Ich potomkowie mieszkają do dziś na tych ziemiach (Gibboni to Dziwonie, Salvini to Salwowie, Navarro to Nawarowie) i o hucie „Józef”, której malownicze ruiny mijaliśmy. Następnie Odrowąż - od XII wieku siedziba potężnego rodu Odrowążów, z rodu tego wywodzili się m.in. Iwo Odrowąż (1160-1229) biskup krakowski i jego bratankowie dominikanie święty Jacek Odrowąż i

błogosławiony Czesław Odrowąża, a także pierwsi Szydłowieccy Jakub i Sławko (XIV-XV w.).

Podróż autokarem przez tereny Staropolskiego Okręgu Przemysłowego (XVII - XIX w.) zajęła nam ok. 1 godz. W Sołtykowie wysiadka z autokaru i krótki spacer do rozległych ruin cegielni wybudowanej w 1916 r. przez Stefana Wielowiejskiego. Cegielnia była czynna do ostatnich lat XX wieku, po jej likwidacji w miejscach gdzie wydobywano glinę na potrzeby cegielni znaleziono tropy dinozaurów. Tak w 1997 r. powstał rezerwat „Gagaty Sołtykowskie”. Chwila postępu dla fotografów i dalej marsz czarnym szlakiem w kierunku Mroczkowa. Po drodze miejsce pamięci narodowej - **pomnik upamiętniający Feliksa Janasa i jego sześciuosobowej rodziny zamordowanych przez hitlerowców w dniu 1.II.1944 r.** Opowieść o tym wydarzeniu i dalej przez mostek na Kamiennej. Tuż za mostkiem pozostałości po wielkim piecu w Mroczkowie. Dzięki sieci kanałów i stawów zasilanych wodami „pracowitej rzeki” Kamiennej możliwa była produkcja surówki żelaza aż do końca XIX wieku. W miejscu, w którym stanęliśmy jeszcze kilkadziesiąt lat temu była olbrzymia hałda żużla wielkopieczowego z XIX w. Hałda znikła pod koniec XX wieku. Szlaka została wykorzystana przez miejscową ludność do produkcji pustaków, z których budowano domy mieszkalne. Krótkie przejście i **drewniany kościółek p.w. Św. Rocha.** Kościół z 1820 r. (odnowiony współcześnie), oraz dzwonnica z 1950 r. to zabytki na Świętokrzyskim Szlaku Architektury Drewnianej. Sesja fotograficzna przy drewnianych zabytkach i opuszczamy bardzo ciekawy Mroczków. Najpierw asfaltem, potem duktem leśnym marsz w kierunku Altany. Po drodze rezerwat modrzewia polskiego „Ciechostowice” i kolejne miejsce pamięci narodowej - gdzie znajdowała się gajówka Mościska. Przy pomniku upamiętniającym śmierć pięciu partyzantów ze Zgrupowań Partyzanckich „Ponury” - oddział „Robota” w dniu 3 sierpnia 1943 r. opowieść o okoli-



cznościach ich śmierci i przypomnienie postaci ppor. cc Waldemara Szwieca ps. „Robot”, „Jakub”. Oddział „Robota” wślwił się śmiało akcjami bojowymi m.in. w nocy z 31 sierpnia na 1 września 1943 r. 80 partyzantów zajęło Końskie obsadzone przez 2000 załogę niemiecką. „Robot” zginął w dniu 14 października 1943 r. w Wielkiej Wsi koło Furmanowa. I dalej w drogę zielonym szlakiem, wkraczamy na teren woj. mazowieckiego i docieramy na Altanę. Na charakterystycznej dla tej góry wysokiej dostrzegalni (wieża ppoż.) widzimy dyżurującego strażaka. Na Altanie krótki odpoczynek i marsz w dół do Huciska. Dalej asfaltem i leśnymi duktami dochodzimy do wiaty w lesie w okolicy zwanej Blacharką. Tam turystyczne ognisko z pieczeniem kiełbasek. Uciekający czas zmusił nas do zmiany planów. Z ogniska marsz do szosy Bliżyn-Szydłowiec, tam czekał na nas autokar. W kilka minut dowiózł nas do Szydłowca. Wsiadka przed zamkiem Szydłowieckich i Radziwiłłów i zwiedzanie Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych.

Dalej zwiedzanie innych zabytków Szydłowca dla jednej grupy dłuższe - grupa ta pozostała w Szydłowcu, dla drugiej krótsze. Prawie 40 osobowa grupa wyruszyła z Szydłowca czerwonym szlakiem przez Wolę Korzeniową i duktem leśnym dotarła do lasu Blacharka. Po kilku minutach oczekiwania podjechał autokar i wyruszyliśmy w drogę powrotną do Kielc. Tym sposobem plan wycieczki został w całości zrealizowany. Przeszliśmy 20 km, zdobyliśmy Górę Altanę, zwiedziliśmy Szydłowiec, pogoda dopisała, humory uczestników również, czyli moim zdaniem wycieczka bardzo udana. Dodam jeszcze, że w wycieczce uczestniczyły dwie dziewczyny z Dębina i silna ekipa z Buska, a ja zdobyłem punkty (zwiedziłem obiekty) zaliczane do dziesięciu odznak PTTK. Zachęcam gorąco do zdobywania odznak PTTK, jest to fajna i wciągająca zabawa. Piotruki dzięki za organizację tak ciekawej wycieczki i czekamy na następne, myślę, że równie interesujące.

ZOSTAŃ TURYSTĄ PRZYRODNIKIEM

Gdy pogoda dopisuje, chętnie wychodzimy z domu na różnego rodzaju wędrowki. Odwiedzamy przy okazji ciekawe miejsca. Wśród nich są też różnego rodzaju obiekty przyrodnicze. Postęp cywilizacyjny powoduje, że miejsc nie zmienionych ręką człowieka jest coraz mniej. Staramy się ocalić te najcenniejsze obejmując je różnymi formami ochrony. W tym wszystkim chodzi nie tylko o pozostawienie cennych przyrodniczo miejsc i pomników przyrody następnym pokoleniom. Mają one również spełniać funkcje edukacyjne i przypominać nam o naszym dziedzictwie, jak również o tym, że i my jesteśmy częścią przyrody. Niestety, nie zawsze pamiętamy o tym. Warto więc na różne sposoby o tym przypominać, choćby zachęcając do zdobywania różnego rodzaju odznak PTTK. Zachęcają one do turystyki przyrodniczej i zwrócenia większej uwagi na otaczającą nas ojczyzną przyrodę. Kolorowe, metalowe znaczki są dodatkową nagrodą za podjęty wysiłek. Zachęcam zainteresowania się nimi i do ich zdobywania. Nie jest to wcale trudne i nie wymaga też wielkiej wiedzy specjalisty. Wystarczy tylko zauważyć, że przyroda istnieje. Można je zdobywać równoległe z odznakami turystyki kwalifikowanej, takimi jak OTP czy GOT. Wcale nie zdobywa się ich trudniej niż odznakę „Korona Gór Świętokrzyskich”, którą już wielu z nas posiada, a są równie ładne. Szczególnie polecam odznakę PTTK „Turysta Przyrodnik” ustanowioną przez Zarząd Główny PTTK, na wniosek Komisji Ochrony Przyrody ZG PTTK w 1979 roku. Jest jedną z najszacowniejszych i najbardziej rozbudowanych odznak. Punkty do wszystkich stopni tej odznaki można zdobywać na terenie całej Polski w czasie wszelkich wycieczek grupowych i indywidualnych. **Nowy regulamin, obowiązujący od dn. 4 listopada 2014 r., znacznie ułatwił jej zdobywanie.** Odznaka „Turysta Przyrodnik” ustanowiona jest w czterech kategoriach: popularna, mała, duża i honorowa. Odznaka popularna i honorowa jest jednostopniowa. Mała i duża odznaka mają po trzy stopnie. Metalowy znaczek przedstawia wizerunek popularnej w naszych górach rośliny -dziewięcisiła na kolorowym tle, różnym w zależności od stopnia odznaki.



Mogą ją zdobywać osoby, które ukończyły 7 rok życia. Rozpoczynamy od odznaki popularnej, na którą trzeba minimum 50 pkt. Ich zdobycie nie stanowi wielkiego problemu nawet dla dziecka. Punktowanych obiektów i obszarów jest wokół nas bardzo

dużo. Ważna jest kolejność kategorii i stopni, nie ma natomiast żadnych ograniczeń czasowych. Nadwyżki zdobytych punktów można zaliczyć sobie na poczet kolejnego stopnia odznaki. Ubiegający się o odznakę obowiązany jest prowadzić książeczkę „Turysta Przyrodnik”. Jeśli chce, może mieć zamiast niej własną kronikę prowadzoną zgodnie z załączonym wzorem, umieszczonym w książeczce „Turysta Przyrodnik”. Może to być też notes lub zeszyt. Potwierdza w nich punkty niezbędne dla uzyskania odznaki odpowiedniego stopnia. Prawidłowo wypełnioną książeczkę (notes, zeszyt, kronikę) należy oczywiście przedstawić referatowi weryfikacyjnemu. Obecnie jest ich bardzo wiele. Należy pamiętać, że nie zalicza się do punktacji: wszelkich zapisów w formie elektronicznej, skanowanych pieczętek, wpisów obszarów ochrony ścisłej w parkach narodowych (za wyjątkiem udostępnionych turystycznie), rezerwatów objętych ochroną ścisłą nieudostępnionych dla turystyki, wpisu niewłaściwej punktacji za zwiedzany obiekt i niewłaściwych wpisów nazw obiektów (nazw regionalnych lub potocznych – zawsze warto je sprawdzić) oraz innych obiektów nie wymienionych w punktacji odznaki „Turysta Przyrodnik”.

Weryfikacja odznak

Nie musimy mieć pieczętki dla potwierdzenia odwiedzonego obiektu. Może to zrobić członek kadry programowej PTTK. W przypadku braku możliwości uzyskania pieczętki potwierdzeniem może też być nie budzące wątpliwości co do miejsca zdjęcie na tle zwiedzanego obiektu (punktowane o 1 punkt mniej). Po spełnieniu wymagań określonych w Regulaminie książeczkę odznaki należy przedłożyć do referatu w celu zweryfikowania wykonanych zadań i przyznania odznaki. Referaty Weryfikacyjne odznaki „Turysta Przyrodnik” dokonują weryfikacji odznaki najpóźniej w okresie miesiąca od daty złożenia książeczki (notesu, zeszytu, kroniki). Wszystkie kategorie odznak „Turysta Przyrodnik” weryfikują Oddziałowe Referaty Weryfikacyjne odznaki „Turysta Przyrodnik” i przyznają w stopniu: popularnym oraz wszystkich kategoriach małych. We wszystkich kategoriach dużych przyznaje je Referat Weryfikacyjny Komisji Ochrony Przyrody Zarządu Głównego PTTK. Książeczki (notesy, zeszyty, kroniki) zweryfikowane przez Oddziałowe Referaty Weryfikacyjne odznaki „Turysta Przyrodnik” w kategoriach dużych, w celu przyznania odznaki przez Referat Centralny należy przesłać na adres: KOP ZG PTTK, ul. Senatorska 11, 00-075 Warszawa. W przypadku stwierdzenia niejasności w książeczce, referat weryfikacyjny ma prawo do wyjaśnienia

ewentualnych niejasności w rozmowie bezpośredniej, po czym dokonuje odpowiedniego wpisu potwierdzającego zapis lub zwraca książeczkę do uzupełnienia. Pełny tekst znowelizowanego regulaminu odznaki TURYSTA PRZYRODNIK

można znaleźć na stronie: <http://kop.pttk.pl/turysta-przyrodnik/regulamin/66-tp-nowelizacja>
 Nowe książeczki „Turysta Przyrodnik” możemy już kupić w naszym oddziale PTTK. Ruszajmy więc w teren i zbierajmy potwierdzenia. Odznaki czekają!

Anna Hendler

Punktacja odznaki „Turysta Przyrodnik”

Maksymalnie 25 punktów	- zwiedzenie parku krajobrazowego (jedna pieczętka 5 pkt.), - za zwiedzenie obszaru Natura 2000 (jedna pieczętka 5 pkt.),
Maksymalnie 20 punktów.	- zwiedzenie obszaru chronionego krajobrazu (jedna pieczętka 5 pkt.), - działalność popularyzatorską w zakresie ochrony przyrody (przeprowadzona prelekcja, odczyt, przygotowana wystawa), - wykonanie udokumentowanych prac użytecznych na rzecz regionu za każdy rok kalendarzowy – trzeba przedstawić odpowiednią dokumentację albo potwierdzenie
Maksymalnie 15 punktów	- zwiedzenie parku narodowego (jedna pieczętka 5 pkt.), - uzyskanie uprawnień opiekuna przyrody lub instruktora ochrony przyrody, - pełnienie funkcji opiekuna przyrody lub instruktora ochrony przyrody za każdy rok kalendarzowy
5 punktów	- zwiedzenie udostępnionego dla turystów rezerwatu przyrody, - zwiedzenie zespołu przyrodniczo – krajobrazowego, - zwiedzenie użytku ekologicznego, - zwiedzenie stanowiska dokumentacyjnego, - zwiedzenie ścieżki przyrodniczej, - zwiedzanie muzeum parku narodowego i krajobrazowego (rezerwatów, użytków ekologicznych i innych obiektów chronionych ale nie udostępnionych turystom nie zalicza się!),
3 punkty	odwiedzenie pomnika przyrody, grupy pomników lub alei, (<u>nieudostępnionych turystycznie pomników przyrody nie zalicza się!</u>)
2 punkty	zwiedzanie innych obiektów przyrodniczych (ogrodu dendrologicznego, botanicznego, arboretum)

POLECAMY:

- **14.04 godz. 18:00** Dom Środowisk Twórczych (Pałac Tomasza Zielińskiego w Kielcach) - **Klub Podróżnika** zaprasza na spotkanie z **Urszulą i Arturem Jedynakami** pt. **"Rumunia – bliska nieznajoma"**. Wstęp wolny.

Wydarzenie: SZNAPS-2

Termin: **23 kwietnia 2016**

Miejsce: Krajno - "Raj przy Gościńcu", Krajno I 167 u Państwa Teresy i Tomasza Szlufików

Program:

Zbiórka uczestników o godz. 14:00 na przystanku Kielce-Okęcie, odjazd autobusu linii nr 10 o godz. 14:09 - dojazd do przystanku Ameliówka III o godz. 14:39.

Przejsiecie piesze: Ameliówka - Radostowa - Wymysłona - Krajno, ok. 8 km

Poczęstunek: kieliszeczek i zalewajka p. Teresy (zwyciężyła w konkursie zalewajek w roku 2014)

Śpiewogranie, luźna atmosfera. Teksty piosenek wyświetlane będą z rzutnika, konkurs na rozwinięcie skrótu SZNAPS (przy czym ostatnie 2 litery muszą wyrażać "przewodnik() świętokrzyski()). Zakończenie ok. 23, przejazd busem do Kielc (opłata u kierowcy)

Ze sobą należy zabrać: że dobry humor – pisać nie trzeba • stroje rekreacyjno-relaksacyjne • kalafonię, oliwę z oliwek, jajka • tudzież inne mikstury dla poratowania strun głosowych i co se tam jeszcze chcecie.... :)))

Zapisy: Paweł Jachowicz, tel. 605 441 466, wpisowe 15 zł

Uwagi: Istnieje możliwość zostania na noc + śniadanie (dodatkowo 45 zł).

Pary łączą się indywidualnie! Rano bus zabierze nas na "Turystyczne otwarcie sezonu turystycznego w Górach Świętokrzyskich połączonego z otwarciem czarnego szlaku" do Piórkowa.

* * *

Informacje o wycieczkach KTP PTTK "Przygoda" ukazują się na stronach internetowych:

- www.przygoda.kielce.pttk.pl
- www.pttkkielce.pl
- www.facebook.com
- www.swietokrzyskie.pl

w lokalnej prasie: **Echo Dnia** (wydanie piątkowe)

Wycieczki KTP PTTK „Przygoda” od 16.04.2016 do 8.05.2016

Lp	Data	Trasa	Przewodnik	Miejsce zbiórki
1.	16.04.16 (sobota)	<u>Stopnica</u> - G.Szubieniczna - Las Wolicki - Topola - Kotelnica - Połonina - Sułkowice - Góra Kapturowa - <u>Szczaworyż</u> , ok. 12 km	Jarosław Leszczyński	Dworzec BUS ul. Mielczarskiego godz. 6:15
2.	17.04.16 (niedziela)	Szlakiem Orlich Gniazd - etap IV <u>Pilica</u> - Kocikowa - Podzamcze Ogrodzienieckie - Karlin - Żerkowice - Morsko - G.Apteka - <u>Podlesice</u> , ok. 27 km Na wycieczkę obowiązują zapisy.	Krzysztof Kowalski Piotr Garecki	ul. bp. Cz. Kaczmarka (park. obok Biedronki) godz. 6:50 (odj. 7:00)
3.	17.04.16 (niedziela)	<u>Końskie</u> - Stadnicka Wola - Niebo - Piekło - <u>Sielpia</u> ok. 14 km	Mirosław Kubik	Dworzec PKS ul. Czarnowska godz. 8:10 (odj. 8:30)
4.	24.04.16 (niedziela)	Otwarcie sezonu turyst. w Górach Świętokrzyskich Otwarcie szlaku pieszego im. J. Kapuścińskiego Trasa I: <u>Piórków</u> - Rez. Szczytniak - Grzegorzowice - Góra Chełmowa - <u>Nowa Słupia</u> , ok. 25 km Trasa II: <u>Wałsnów</u> - Grzegorzowice - Góra Chełmowa - <u>Nowa Słupia</u> , ok. 10 km Na wycieczkę obowiązują zapisy do 21.04.2016: Oddział Świętokrzyski PTTK w Kielcach	Trasa I: Grzegorz Niedbała Trasa II: Jacek Skrzypczak	ul. bp. Cz. Kaczmarka (park. obok Biedronki) Trasa I: godz. 7:00 Trasa II: godz. 10:00
5.	30.04.16 (sobota)	Pielgrzymka Lwowska do Stopnicy Zapisy (J.Leszczycyński): tel. 41/361-85-60 (wieczorem)	Jarosław Leszczyński	Wyjazd: parking za restauracją McDonald's ul. Armii Krajowej godz. 15:00
6.	1.05.16 (niedziela)	Wycieczka Unijna <u>Oblęgorek</u> - Rez. Barania Góra - Góra Siniewska - Góra Perzowa - <u>Strawczyn</u> , ok. 17 km Na wycieczkę obowiązują zapisy.	Andrzej Toporek	parking za restauracją McDonalds (ul. Armii Krajowej), godz. 9:30 (odjazd 9:40)
7.	2.05.16 (poniedz.)	<u>Zelejowa</u> (rez. Góra Zelejowa) - Gałęzice (J.Piekło) - Szewce - <u>Słowik</u> , ok.13 km	Anna Hendler	przyst. MPK linii nr 31 ul. Żytnia, godz. 8:45 (odjazd 8:57)
8.	3.05.16 (wtorek)	Na konwale <u>Suków Babie</u> - Podmarzysze - Marzysz II - Radomice - <u>Młynek Brudzowski</u> , ok. 12 km	Andrzej Sokalski	przyst. MPK linii nr 40 ul. Żytnia, godz. 8:00 (odjazd 8:16)
9.	7.05.16 (sobota)	<u>Zalesie</u> - Nałęczów - Pietraszki - Brusznia - <u>Czarnów</u> ok. 8 km Nabożeństwo Majowe przy Krzyżu Powstańców Stycziowych na Bruszni	Jarosław Leszczyński	przyst. MPK linii nr 28 ul. Żytnia, godz. 9:30 (odj. 9:44)
10.	8.05.16 (niedziela)	Szlakiem im. ks. S. H. Konarskiego - etap I <u>Jędrzejów</u> (zwiedzanie Muzeum im. Przypkowskich) - Wilanów - Rezerwat Przyrody "Gaj" - Chorzewa - Mniszek - <u>Dziadówki</u> , ok. 16 km Na wycieczkę obowiązują zapisy.	Piotr Garecki	ul. bp. Cz. Kaczmarka (park. obok Biedronki) godz. 7:30 (odj. 7:45)

UWAGA:

Minimalna liczba uczestników wycieczki wynosi 5 osób. W przypadku stawienia się na miejsce zbiórki mniejszej liczby osób lub w przypadku warunków atmosferycznych zagrażających zdrowiu lub życiu uczestników Prowadzący może odwołać wycieczkę. Trasy, miejsca, godziny zbiórki a także prowadzący wycieczki mogą ulec zmianie z przyczyn niezależnych od KTP "Przygoda".



„Przygodnik” - Biuletyn Klubu Turystów Pieszych „Przygoda”
Oddział Świętokrzyskiego PTTK w Kielcach, ul. Sienkiewicza 29
tel. 608-505-169 e-mail: ktp.przygoda@op.pl



Redagują: Jerzy Pabian i Piotr Garecki
Stali współpracownicy: A.Hendler, J.Burtnik, J.Leszczycyński, A.Toporek